

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61.

OJCZYŃNE BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 143

LESZNO, sobota 25-go czerwca 1938 r.

R. XIX

Partie polityczne, szkolnictwo, instytucje i stowa- rzyszenia gospodarcze i społeczne żywiota niem. w pow. leszczyńskim III.

O szkolnictwie niemieckim, partiach politycznych i instytucjach finansowych niemieckich w powiecie leszczyńskim pisaliśmy poprzednio. Stwierdziłszy, że siła niemieczyny na tych trzech odcinkach jest poważna i nie stoi w proporcjonalnym stosunku do liczebności Niemców (10.051 głów) na terenie powiatu.

Poza wymienionymi instytucjami finansowymi w życiu gospodarczym żywiota niemieckiego — wielką rolę odgrywają spółdzielnie i organizacje gospodarczo-zawodowe.

Pierwszych posiadają Niemcy 4 w całym powiecie z czego 2 w Lesznie (Landw. Bezugs- und Absatzgenossenschaft oraz Mleczarnia Spółkowa) z ogólną liczbą 359 członków. Dzięki spółdzielniom wyeliminowano możliwość współpracy rolnika niemieckiego z placówkami polskimi.

Następujące związki gospodarcze i zawodowe, mające na celu obronę interesów niemieckich działają w powiecie, skupiając niejednokrotnie dużą liczbę członków:

Westpölnische Landwirtschaftliche Gesellschaft (Zachodniopolski Związek Rolniczy), z siedzibą w Lesznie posiada 9 kół z liczbą 1006 członków. Verband für Handel und Gewerbe (Związek dla handlu i przemysłu) posiada w Lesznie 34 członków i w Osieczynie 10. Handwerkerverein (Stowarzyszenie rzemieślników) skupia w Lesznie 48 członków. Verband Deutscher Genossenschaften (Zw. Rękodzielników w Poznaniu) posiada 4 koła z 339 członkami. Verein Deutscher Bauern in Polen (Zw. niemieckich rolników) posiada oddział w Lesznie z 20 członkami.

Powyższe organizacje posiadają charakter gospodarczy. Obok nich na odcinku kulturalnym, religijnym i społecznym — nie małe zadanie spełniają 15 stowarzyszeń innych, z pośród których taki „Verband Deutscher Katholiken in Polen“ (Zw. niemieckich katolików w Polsce z siedzibą w Katowicach) ma 9 kół z liczbą członków 1172, rozsiadanych po całym powiecie.

Kilkanaście organizacji sportowych, zrzeszających młodzież niemiecką zajmuje się niewątpliwie nie tylko wychowaniem fizycznym.

Przytoczone dane wskazują na to, że i w tych dziedzinach życie Niemców przygranicza pulsuje silnie, znajdując w instytucjach gospod., i stowarzyszeniach społecznych oparcie i podstawę dla szerszej działalności narodowej. Uderza w wielu wypadkach liczebność członków. Świadczy to, z jednej strony o zrozumieniu przez element niemiecki, znaczenia organizacji społecznych oraz o rozwinięciu myślenia solidarystycznego, która nam Polakom może niejednokrotnie służyć za wzór. Liczne zebrania stowarzyszeń czy religijnych, czy innych, dowodzą, że w ich łonie wre intensywna praca nad urabianiem członków w duchu niemieckim, nad wytworzeniem w środowisku prawie czysto polskim atmosfery, w której poszczególny członek

Odłożona wizyta angielskiej pary królewskiej w Paryżu

London. Zgon matki królowej angielskiej spowodował od samego rana wymianę poglądów między Londynem a Paryżem.

Oficjalnie zawiadomiono, że z powodu śmierci matki królowej nie będzie żałoby dworskiej. Żałoba będzie

obowiązywała jedynie członków rodziny królewskiej Wielkiej Brytanii.

Rano król przyjął lordów: premiera Chamberlaina, min. spraw zagranicznych Halifaxa i szambelana Cromera i omówił z nimi sprawę podróży do Francji.

Ze strony francuskiej proponowano, aby miejsce królowej Elżbiety zajęła królowa wdowa Mary, ale na skutek rady lorda Halifaxa i najbliższego otoczenia dworskiego po dwukrotnej konferencji z ambasadorem Corbinem, postanowiono ostatecznie odłożyć wizytę, która odbędzie się dopiero w następnym miesiącu w czasie od 19 do 22 lipca.

Tajna radiostacja w Niemczech

Ujście. Od kilku dni coraz częściej słychać tu działającą na terenie Rzeszy tajną radiostację, pracującą na krótkich falach długości 30,8 m. oraz 20,8 m. Hasło tej stacji brzmi: „Hier ist der Freiheitssender“ (Tu jest rozgłośnia wolność).

Codzień o godz. 22-giej rozpoczyna wspomnianą rozgłośnia swoją pracę. Jest ona bardzo słaba, z trudnością też pokonywuje różne przeszkody.

Kierownicy tej rozgłośni są dobrze poinformowani o stosunkach, panujących na terenie Rzeszy, szczególnie o stroju piętnuje stacja obozy koncentracyjne.

Na zakończenie spiker zawsze mówi:

„Pomimo prześladowań „Gestapo“ kontynuujemy naszą walkę o wolność. Do usłyszenia o godz. 22 dnia następnego“.

Strajk żydów aplikantów sądowych

Warszawa. Aplikanci sądowi i adwokaci Żydzi urządzili w żydowskim Stow. Lekarzy i Inżynierów głośną demonstracyjną przeciwko zamknięciu spisów na listy adwokackie.

Straszna katastrofa lotnicza w Pradze 3 samoloty rozbiły się w powietrzu

Praga. W czwartek po południu o godz. 16 w willowej dzielnicy Pragi, Hřezbenky, w pobliżu stadionu sokolego wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza.

Podczas ćwiczeń kilkudziesięciu samolotów, trzy samoloty zderzyły się w powietrzu i wszystkie trzy runęły na ziemię. Z pilotów uratował się przy pomocy spadochronu tylko jeden, który wylądował szczęśliwie w ogrodzie jednej z will. Samolot jego spłonął.

Drugi pilot również wyskoczył z samolotu, lecz spadochron nie otworzył

się i lotnik spadł na ulicę, zabijając się na miejscu.

Trzeci pilot nie zdażył wyskoczyć i spadł do ogrodu willi dyrektora Czeskosłowackiego Biura Prasowego, Twa

rużka.

Na miejscu wypadku zgromadzili się tysiączne tłumy. Porządek utrzymują silne oddziały policyjne.

Eksplzja przy budowie zapory

Mediolan. Przy budowie zapory wodnej stacji hydroelektrycznej w Serros pod Saladora nastąpił przedwczesny wybuch ładunku dynamitu. Zwaly ziemi zasypały 6 robotników, z których

dwóch zginęło. O życie pozostałych robotników istnieją poważne obawy.

Pożar torfowisk nadmorskich

Puck. — Ogień na torfowiskach wybrzeża pod Lebczem od Mieruszyńcem trwa nadal. Akcja ratunkowa natrafiła na trudności, gdyż płoną dolne warstwy pokładów torfowych, tak, że mimo zalania torfowisk wodą, ogień po pewnym czasie ze zdwojoną siłą na nowo występuje.

Straty są bardzo duże. Poszkodowani są przeważnie rolnicy i właściciele ziemscy, które eksploatowali torfowiska na opał. Torfowiska bielawskie, rozciągające się na przestrzeni 20 km. kw. płonie w kilku punktach. Z ustaniem wiatru liczyć się można ze zlokalizowaniem pożaru.

Krowa przyczyną katastrofy

Brodnica. Wyjechała stąd na urlopowości toruńskie wycieczka pracowników miejskich w liczbie 30 osób. Auto ciężarowe prowadził szofer Władysław Sujkowski.

Na drodze w Grążawach pod rozpędzony wóz podbiegła krowa ze stada bydła, pędzonego na pastwisko przez pastucha Spychalskiego.

Samochód wpadł na zwierzę i przewrócił się, przygniatając sobą 4 osoby i wyrzucając pozostałych pasażerów na bruk.

Wskutek wypadku wszyscy jadący wraz z szoferem odnieśli obrażenia, tak że trzeba było odwieźć ich do szpitala.

Ciężkie rany odniosły 4 osoby, 2 — lżejsze.

Pastuch Spychalski pociągnięty zostaniem do odpowiedzialności za puszczanie krow łuzem, gdyż według przepisów powinny one być spętane w chwili przechodzenia drogi.

Auto rozbiło się zupełnie, zabijając oczywiście krowę.

mogłoby się czuć po niemiecku i nasyć się pierwiastkami, zabezpieczającymi przed ewent. zubożeniem narodowym czy też wręcz asymilacją z żywiołem polskim.

Jedną z charakterystycznych cech niemieczyny na naszym terenie (zresztą gdzieindziej nie jest lepiej) jest świadome manifestowanie swej przynależności do odrębnej narodowości. Wyraża się to w używaniu tylko języka niemieckiego nawet z Polakami i na-

wet w urzędach państwowych, pomimo, że znajomość języka polskiego duża liczba Niemców już posiada.

Niezawodnie część winy ponosi samo społeczeństwo polskie, które z niezrozumiałych względów toleruje ten stan rzeczy. Wielu Polaków rozpoczyna rozmowę z Niemcami po niemiecku i nawet pozdrawia ich w języku niemieckim.

Dopóki społeczeństwo polskie nie zrozumie szkodliwości swego postępo-

wania — dopóty nie należy oczekiwać tutaj żadnej zmiany. Jest to oczywiście jeden z momentów, podnoszących świadomość narodową Niemców, ale bezwzględnie b. doniosły.

Dotychczas omówiliśmy ogólny przegląd stanu posiadania mniejszości niemieckiej w powiecie. W następnym artykule omówimy stosunki panujące pod tym względem w naszym mieście.

M. U.

Teoria o wyższości rasy niemieckiej rozbita przez murzyna Joe Louisa na ringu Kłęska Schmelinga w N. Jorku

Nowy Jork. Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie o mistrzostwo świata w pięściarstwie w wadze ciężkiej Louis i Schmeling, rozegrano w nocy na czwartek w Nowym Jorku. W prasie amerykańskiej omawianie tego spotkania zajęło znacznie więcej miejsca, aniżeli najbardziej sensacyjne wiadomości z Hiszpanii czy Chin.

W przeddzień zawodów Schmeling zaprotęstował przeciwko używaniu przez Louisa rękawic nadesłanych mu z Chicago, a posiadających zbyt długi palec, co zdaniem Niemca mogłoby być niebezpieczne dla oczu. Komisja protest uwzględniła.

DRUZGOCĄCE ZWYCIĘSTWO

Główne spotkanie na wypełnionym do ostatniego miejsca stadionie poprzedziły inne walki, oraz prezentacja byłych mistrzów świata w szachach. Na stadionie obecny był syn prezydenta Roosevelta, minister poczty Farley, burmistrz Nowego Jorku La Guardia, sześciu gubernatorów sąsiednich stanów, wielka rada sportowa Stanów Zjednoczonych itd. Do wieczora wpływy kasowe wyniosły 820.000 dol., radiostacje amerykańskie płaciły 50.000 dol., za prawo transmisji meczu, wyłącznie filmowe 20.000 dol., za prawo filmowania. Wszystkich spotkał srogi zawód, gdyż walka Louisa ze Schmelingiem trwała wszyskiego 2 min. i 4 sek., chociaż obliczona była na 15 startów po 3 minuty.

ZAWÓD NIEMCÓW

Najstrożej zawiedzeni zostali Niemcy, którzy z całą pewnością oczekiwali zwycięstwa Schmelinga. Wszystkie radiostacje niemieckie czynne były do chwili rozpoczęcia meczu — godz. 3 nad ranem, kiedy wreszcie włączył się sprawozdawca radiowy z Nowego Jorku, opisując nastroje na stadionie oraz pewność i dobrą postawę Schmelinga. W rogu Niemca panował jakoby spokój, podczas gdy w rogu Murzyna widoczne było wielkie zdenerowanie. Niemiec, który już raz przed dwoma laty pokonał Murzyna, pewny był zwycięstwa. Całe morze atramentu wypisano w Niemczech na temat wyższości białej rasy, a specjalnie

Niemców, na temat chłodnej logiki i inteligencji nad pierwotnym instynktem walki rasy czarnej. Schmeling siedział w Ameryce i pilnie trenował z filmów, podpatrywał sposób walki Murzyna. Dla Niemców zwycięstwo jego nie ulegało żadnej wątpliwości. Chodziło tylko o to, w którym starcu, w walce obliczonej na 15 rund, Schmeling zwycięży. Zawód był więc tym sroższy.

PEWNOŚĆ MURZYNA

Murzyn Louis był również pewny swych sił. W wywiadach udzielanych oświadczył, że wystarczy mu trzech rund — jeżeli Schmeling przyjmie walkę, a 12 — jeżeli gońić go będzie musiał po ringu.

Wreszcie krótko przed godziną 3 nad ranem, czasu europejskiego, zabrzmiał gong i Louis ruszył jak huragan do ataku, zasypując Niemca gradem ciosów. Schmeling ten niespodziewany atak po prostu oszołomił. Jeden cios z lewej i Niemiec przykleknął do 6-ciu. Wstaje — nowy grad ciosów i Schmeling leży jak długi na ringu. Nieprzytomny ostatnim wysiłkiem wstaje, lecz sekundant jego, widząc bezowocność tej nierównej walki, chcąc Niemca uchronić przed uszkodzeniem, rzuca ręcznik na ring, jako znak poddania swego pupila.

PRZEZ K. O.

Zwyciężył przez techniczne k. o. — Murzyn Joe Louis, po walce, która

Niemcom odmówili...

Polska jednak otrzyma hel

Warszawa. Do Warszawy nadeszła ze Stanów Zjednoczonych od znanego pilota balonowego kpt. Burzyńskiego, wiadomość, że władze amerykańskie, zgodziły się sprzedać Polsce hel, potrzebny do napełnienia polskiego balonu stratosferycznego.

Gaz ten ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa w czasie lotu jak i podczas przygotowania wyprawy stratosferycznej, przy pracach bowiem kierowniczych zatrudnionych będzie wiele osób, przy pomocniczych zaś od-

działy wojskowe. Wszyscy muszą mieć zapewnione maksimum bezpieczeństwa, czego nie dałby projektowany w razie nieotrzymania helu wodór, który łatwo się zapala czy wybuchu.

Ameryka, jedyne — jak wiadomo — państwo produkujące hel, odstąpi Polsce około pięciu tysięcy metrów sześciennych tego cennego gazu.

Loot polskiego balonu do stratosfery projektowany jest na jesień br. z doliny Chochołowskiej.

Fleischerowa w szpitalu

Warszawa. Z nakazu władz sądowych zawieziono wczoraj do szpitala więziennego w Krakowie bohaterkę procesu korupcyjnego, Fleischerową. — Fleischerowa dostała w więzieniu ataku ślepiej książki i będzie się musiała poddać operacji.

OFIARY NA ROZBUDOWĘ FLOTY — PRZYJMUJE DYR. MAY (MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI) LESZNO, RYNEK 2.

Kto wygrał na loterii?

W 2-gim, dniu ciągnięcia 42 Loterii Pasnitw. padły nast. większe wygrane:

5.000 zł — 70227.
5.000 zł — 22996 31244 122288.
2.000 zł — 22370 33117 72812.
1.000 zł — 1082 3978 57256 74577 113142.
20.000 zł — 86644.
5.000 zł — 3557 102084.
2.000 zł — 10303
1.000 zł — 20232 81446 101773 111084 155704.

trwała zaledwie 2 minuty i 4 sek. — Wszystkie nadzieje Niemców zostały pogrzebane. Nie pomogły okrzyki niemieckiego sprawozdawcy „Maks wstawaj”, „Maks wstawaj”, sam musiał przyznać, że w obecnej formie Louisa, Niemiec nie miał nic do powiedzenia, że Murzyn swym zwycięstwem zamknął karierę sportową Schmelinga.

Pożegnanie słuchaczy przez speakera berlińskiego codziennym pozdrowieniem „Heil Hitler” brzmiało bardzo minorowo.

SZAŁ ZWYCIĘSTWA

Nowy Jork. Po zwycięstwie Louisa w meczu bokserkim o mistrzostwo świata w dzielnicach murzyńskich miast amerykańskich zapanowała niebywała radość. Na ulicach tłumy negrów szalały. Dzikim okrzykiem nie było końca. Rozpoczęto dziki festywny zwycięstwa.

W N. Jorku w murzyńskiej dzielnicy Harlem korowody tańczących negrów zatamowały wszelki ruch na ulicach. W Cleveland obchód zwycięstwa zamienił się w ogólną bijatykę, w której kilkadziesiąt osób odniosło rany. Sine oddziały policji rozprzyskiwały oszałamiających Murzynów bombami łzawiącymi.

W Chicago poprzewracano słupy, podtrzymujące sieć tramwajową, wybijano z radości szyby w wagonach, oknach domów itd.

„ZAROBEK“ BOKSERÓW

Mistrz świata i zwycięzca meczu Joe Louis otrzymał za swoją dwuminutową walkę 321.245 dolarów, Schmeling zaś 160.622 dolarów.

Ogółem na meczu było obecnych 72 tysiące widzów, z tego płatnych widzów 66.227.

SCHMELING W SZPITALU

Z Ameryki donoszą, że Schmeling znajduje się obecnie w szpitalu pod obserwacją lekarską. Stan jego zdrowia i wynik badań lekarskich, przeprowadzonych bezpośrednio po meczu, jest przedmiotem obszernych rozważań fachowców, zarówno bokserów, jak i lekarzy.

Jozef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.

Najtańsze źródło zakupu rowerów — wironów „Westalia” motocykli — rowerowych S. N. Ulwone od podatku prawa jazdy 3 P.S. - bogaty dział części rowerowych i opon

Ładowanie akumulatorów

podróżował niedawno.

Bracia spojrzeli przenikliwie na siebie a spojrzenie Guilberta zdawało się wyrażać: nie waż się badać mnie dalej bo moja hańba spada także na ciebie, jako brata mego.

— Nie, ja już od lat kilkunastu nie widziałem tego Marcina — odparł krótko.

W tym drzwi się otworzyły i Maria wbiegła do salonu.

— Ojczulku! — zawołała, — Estera musi być bardzo chora, bo zem-diała.

Guilbert ujął ją w objęcia.

— Nie przeszeć się tak bardzo o

Estere — rzekł — pozostaw ją samą,

wkrótce się ocuci z omdlenia. Lecz

powiedz mi mój aniele, czy ty doprawdy

kochasz bardzo tego kapitana Shir-

lawa?

Pod badawczym, ostrem spojrzeniem

stryja Filipa, Maria zarumienila się,

lecz odpowiedziała stanowczo.

— O tak, ojczulku.

— Więc go poślubisz, — rzekł Guil-

bert z ponurym uśmiechem — a ja

powrócę znowu do mojej farmy.

— Ale zabierzesz mnie przeciw z

sobą, drogi ojczulku — mówiła bla-

gajaco Maria, i nie pozostawisz mnie

na dal tak daleko od siebie?

Twarz Guilberta zachmurzyła się

widocznie.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

Podwójne życie Guilberta Bye

Powieść na tle amerykańskim

71

(Ciąg dalszy)

— Czy śmiałaś powiedzieć coś o tym Marii?

— Nie powiedziałam jej ani słowa. Lecz nie patrzcie na mnie tak groźnie. Przypadkowo dowiedziałem się o sprzeczności twojej farmy jakiegosi Anglika. Nie wspominałem jednak o tym do nikogo, bom się spodziewałem, że sam objaśnisz nas w tym względzie.

Guilbert spojrział na niego podejrzliwie.

— Wdzięczny ci jestem za to — rzekł. Kłopoty pieniężne zmusiły mnie do sprzedania farmy, lecz właśnie dla tego, że to było miejsce urodzenia mojej Marii, i że ona czuje tak wielkie przywiązanie do tych miejsc, w których pierwsze lata swe spędziła, nie miałem odwagi donieść jej o tym. Pojmujesz to Filipie?

— O tak. — Wolaleś z nas zarządzać sobie. To było wygodniej! — Gdzież i w jakich sposób żyłeś do-

ąd po sprzedaży twoich trzód i farmy?

— Żyłem na innej, daleko obszerniejszej posiadłości.

Lecz nagle głos jego stał się szorstkim i groźnym.

— Co to za bezwstydną głupiec śmiał się mieszać do spraw moich, Filipie? Gdybym go dostał choć na chwilę w moich dobrach na Zachodzie, to nauczyłbym go nie pytać o to, co do niego nie należy.

Filip Bye uśmiechnął się znacząco:

— Nikt się do spraw twoich nie mieszał — rzekł — ale ja twój brat mam przeciw prawo wiedzieć o wszystkim. Czy wolno zapytać, gdzie się twoja nowa posiadłość znajduje?

Guilbert stawał się coraz niecierpliwym.

— Nie sądzę, abyś znał tak dokładnie geografie krajów zachodnich — rzekł. W czasie mego pobytu w Rookwood, narysuję ci mapę, na której zobaczysz granice moich posiadłości.

I potem zaczął gorączkowo przechadzać się po salonie.

— Ja się tu uduszę? — zawołał dziko. — Wszelka odwaga i wszelka siła opuszczają mnie w tej wazszej atmosferze! Tęsknię za dobrym koniem i powietrzem górskim. Tam to jest miejsce moje, a nie tu u was! Szczęście Marii zdaje się zapewnionem, ale Estera! co mam zrobić, sam nie

wiem, bo jeśli ją tu pozostawię, będzie miał istnego tygrysa do oswojenia.

— Wierzę temu bardzo, — rzekł Filip Bye i spojrział na obraz swego dziadka. Krew rybacka jej matki nie może się pogodzić z arystokratyczną krwią Bye'ów. O, Guilbercie, tyś nie godzisz być potomkiem naszego starodawnego rodu. Zakrawiłeś serce ojca naszego, strwoiłeś swoją ojcowiznę, usunąłeś się od wszelkich zaszczytów i poważania, jakie ci czekały gdybyś był został prawnikiem.

Twoje małżeństwa były dziwaczne. — Twoja pierwsza żona była poprostu rybaczka, a druga córka bardzo pospolitego farmera. Wprawdzie jesteś ojcem dwóch córek, które są tak dziwnie piękne, że dla ich piękności możnaby o twoich szaleństwach i grzechach zapomnieć.

— I cóż wiesz jeszcze więcej? — zapytał właściciel trzód owiec, rozdrażniony.

— O tak, domyślałem się przynajmniej niejednego jeszcze. Otóż, czy przypominasz sobie jednego z twoich dawnych szkolnych towarzyszy, Marcina, człowieka z niskiego pochodzenia?

— Tak, przypominam go sobie, — rzekł obojętnie Guilbert.

— Czy nie spotkałeś się z nim kiedy w okolicach zachodnich? On tam

Na torebkach do wypłaty

Niedawno odbył się w Warszawie kongres bezpieczeństwa pracy. W czasie obrad niejednokrotnie zwracano uwagę na konieczność podniesienia stanu bezpieczeństwa w naszych zakładach przemysłowych, gdyż ilość nieszczęśliwych wypadków przy pracy jest ciągle jeszcze zbyt wielka. Wprawdzie rząd wydał cały szereg zarządzeń, do których pod grozą surowej odpowiedzialności prawnej muszą się stosować wszyscy pracodawcy, ale nawet najlepsze środki ochronne nie wiele pomogą, jeżeli pracujący nie będą przestrzegali przepisów i ostrzeżeń, umieszczonych w halach maszynowych i miejscach szczególnie niebezpiecznych.

Instytut Spraw Społecznych w Warszawie wydał osobne torebki do wypłat z odpowiednimi napisami i obrazkami. Instytut Spraw Społecznych jest instytucją subwencjonowaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Każde z 16-tu przykazań ostrożności — to owoc wielu doświadczeń i obserwacji. Wiele z nich jest niejako napisanych krwią ofiar i potwierdzonych tysiącami nieszczęśliwych wypadków. Dadzą się one podzielić na trzy grupy. Pierwsza grupa — to przykazania, mające na celu utrzymanie stanu bezpieczeństwa w warsztacie. Tak np. ostrzeżenia: — „Nie zastawiaj przejść“, „Nie pal w miejscu pracy“, „dbaj o czystość w warsztacie“, mają na celu nie tylko ochronę osobistą, ale i ochronę wszystkich współpracujących w warsztacie. Ostrzeżenia te przypominają każdemu, że ma na swoim sumieniu także życie i zdrowie swoich kolegów. Niech na 100 pracujących tylko jeden będzie nieostrożny, a już może spowodować nieszczęście. Solidarność więc na tym punkcie musi być zupełna i ani na chwilę nieustająca.

Druga grupa wskazuje na ochronę zdrowia i życia każdego z osobna. Jedne z nich przypominają, jak się obchodzić z narzędziem, inne zwracają uwagę na możliwość zakażenia się przy pracy, inne wreszcie wskazują, czym grozi najmniejsza lekkomyślność podczas pracy.

Ostatnia wreszcie grupa — to przepisy, jak się należy zachować w razie nieszczęśliwego wypadku. Tak np. przy kazaniu: „Nie owijaj skaleczonego palca brudną szmatą“, „Dbaj o prawidłowy opatrunek“ — starają się zredukować nieszczęście do minimalnych rozmiarów.

Ostrzeżenia te bynajmniej nie wyczerpują wszystkich wypadków. Są to tylko wskazania, mające zastosowanie w każdym warsztacie, w każdej fabry-

ce, przy każdej maszynie. Lecz każdy rodzaj pracy ma jeszcze swoje specjalne niebezpieczeństwa. Ich wyliczanie nie zmieściłoby się zapewne na jed-

nej torebce do wypłat. Ale tu nie o to chodzi, by wyczerpać wszystkie wypadki, lecz o nieustanne przyzywanie do zachowania czujności. I. K.

Turcja grozi wystąpieniem z Ligi Narodów

Genewa. Rząd turecki przesłał do sekretariatu Ligi Narodów notę, w której grozi wystąpieniem Turcji z Ligi w razie załatwienia sprawy Sandżaku nie po myśli życzeń tureckich.

Jednocześnie rząd turecki donosi o zerwaniu wszelkich stosunków z komisją ligową, której zadaniem było przeprowadzenie wyborów w Aleksandrii.

Mąż Barbary Hutton kidnapperem

Nieoczekiwany zgoła obrót przyjęło śledztwo w sprawie porwania dziecka słynnej multimilionerki

London. Sprawa zamierzonego porwania synka Barbary Hutton przybiera obrót niezwykle sensacyjny.

Okazuje się, że nie jest to sprawa o posmaku przestępczym i żaden amerykański gangster nie jest w nią zamieszany. Ma to być natomiast akt zaleźstwa na tle konfliktu między małżonkami, w którym głównym aktorem jest mąż Barbary Hutton i ojciec dziecka

hr. Haugwitz-Reventlow. On jest właśnie tym tajemniczym osobnikiem, na którego Scotland Yard polecił zwrócić baczną uwagę w portach i lotniskach, pragnąc zapobiec jakimkolwiek niepożądanym krokom ze strony młodego arystokraty duńskiego.

Hr. augwitz-Reventlow bawił ostatnio w Danii.

Morderstwo na brytyjskim okręcie

London. Przed sądem w Hongkongu rozpoczęła się rozprawa przeciwko marynarzowi Dwyer, który na brytyjskim krążowniku „Dorsotshire“ zamordował swego kolegę Dickensona.

Krążownik znajdował się wówczas na wodach australijskich. Jest to pierwszy od sto lat wypadek morderstwa na brytyjskim okręcie wojennym.

Niedobrze być na „czarnej liście“

Warszawa. 22. 6. „Czarne listy“ zawierające nazwiska płatników na pomoc zimową, którzy nie dopełnili swego obowiązku i nie wpłacili wyznaczonych im kwot, zostaną przesłane przez komitety obywatelskie do wiadomości

instytucji kredytowych, jak: „Komunalne Kasy Oszczędności itd. Osoby, figurujące na „czarnych listach“ nie otrzymają w przyszłości żadnych pożyczek.

Tajemnicza tragedia w Zakopanem

Zakopane. Wydarzył się tu fakt samobójstwa, który poruzył opinię i stał się tematem różnych nieprawdopodobnych pogłosek.

Oto do jednego z tutejszych pensjonatów przybyli dwaj mieszkańcy z Torunia, a mianowicie Piotr Urban i Józef Nowak. W pensjonacie mieszkali przez kilka dni. Podobno zamierzali obaj otworzyć w Zakopanem restaurację.

Ostatnio wrócili do pensjonatu ok.

godz. 5 rano po libacji w towarzystwie oficera.

W pewnej chwili Urban wyszedł z pokoju na dół po herbatę. Podczas jego nieobecności Nowak zdołał wywać oficerowi rewolwer i strzelił sobie w prawą skroń, padając trupem na miejscu.

Desperat osierocił żonę i dziecko. — Tło desperackiego kroku jest narazie nieznanie.

Wielki mufti

znowu zginął

Jerozolima. Wielki mufti Jerozolimy opuścił nagłe Beirut, gdzie przebywał od października r. ub. Nowe miejsce pobytu nie jest znane. Przyпускаją, że ukrywa się on nadal na terytorium Syrii.

Trudności

w sprawie długów austriackich

Paryż, 21. 6. W Paryżu bawi delegacja niemiecka, która z rządem francuskim prowadzi pertraktacje w sprawie pożyczek i długów austriackich.

Pierwsze rozmowy wyłoniły szereg trudności, wobec których dojście do porozumienia wydaje się problematyczne.

Dzwony kościelne

w Rzeszy przetwarzane dla celów wojennych

Berlin. — W wykonaniu planu 4-letniego setki dzwonów kościelnych z brązu w Berlinie zostało przez hitlerowców zabranych z dzwonnicy i zastąpionych dzwonami z aluminium, gdyż brąz jest potrzebny dla celów produkcji zbrojeniowej. —

Proces księży

Wiedeń. — Onegdy odbył się w Wiedniu pierwszy proces przeciwko kilku księżom katolickim na wzór procesów masowych, przeprowadzonych na terenie Rzeszy Niemieckiej. M. in. sąd skazał katechetę ks. Wilhelma Fassera na 7 miesięcy ciężkiego więzienia, a 4-ch dalszych księży na kary więzienia po 2 i pół miesiąca.

Wpisy

nowych adwokatów

Warszawa. W najbliższym czasie ogłoszone będzie zarządzenie Ministra Sprawiedliwości, ustalające kontyngenty roczne na wpisy nowych adwokatów w 8-miu apelacjach, gdzie zamknięto wpisy na listy adwokackie. Jak słychać kontyngent na wpisy nowych adwokatów w apelacji warszawskiej bardzo ograniczony i wynosi około 40 osób na cały rok.

Dymisja

dyrektora Markusa

Jak donoszą, ze stolicy, dotychczasowy kierownik urzędu do walki z przestępstwami dewizowymi i jednocześnie kierownik loterii państwowej pułk. Markus ustąpił ze swego stanowiska.

Co było przyczyną dymisji, na razie nie wiadomo.

Z działalności

Zarządu Miejskiego w Lesznie

od 1. IV. 1937. do 31. 11 1938

(Dokończenie)

Płynność kasy w roku sprawozdawczym się znacznie poprawiła, aczkolwiek zwalaszca w pierwszym półroczu nie była jeszcze zupełnie zadowalająca. Płynność była większa aniżeli w latach ubiegłych z tego powodu, że w ostatnich latach zdołano wyrobić pewne nadwyżki, które przeznaczone zostały jak wiadomo na fundusz obrotowy względnie też zostały poprosu na rachunku nadwyżek kasowych. Rachunek wierzycieli okresu obrachunkowego wynosi 9.142, zł i to z okresu 1937-38 — 3.815,47 zł a z lat poprzednich 5.326,53 zł. Godzi się nadmienić, że ze sumy 9.142 zł przypada na miernika, przeprowadzającego pomiar miasta 8.380,92 zł, resztę na Kasę Skarbową i innych wierzycieli. Czysto prywatnych wierzycieli (dostawców) nie ma. Za pomiar miasta dla tego dotąd nie zapłacono, ponieważ pomiar nie został dotąd wykonany.

Dla porównania podaje Zarząd Miejski wysokość rachunków wierzycieli w latach ubiegłych. W roku 1933-34 wynosił ten rachunek 139.710,62 zł, w roku 1934-35 — 15.812,24 zł., w roku 1935-36 — 41.659,54 zł., i w roku 1936-37 — 20.986,64 zł.

Zaległości podatkowe wynosiły na początku roku 56.810,59 zł, zaś przy końcu roku wynosiły 29.899,10 zł. Z tego wynika, że Zarząd Miejski dołożył maksimum starań do zredukowania tych zaległości. Zaległości z innych tytułów jak za czynsze i opłaty wynosiły na początku roku sprawozdawczego 92.130,78 zł, zaś w końcu tego okresu 64.170,37 zł. Wysokość zaległości, większa niż w roku ubiegłym, wykazują opłaty za używania kanalizacji oraz za czyszczenie ulic. Zaległość za czyszczenie ulic wynosi 24.739,40 zł. podczas gdy w zeszłym roku wynosiła 22.591,02 zł; zaległość w opłatach za używanie kanalizacji wynosi 27.900,23 zł., podczas gdy w ubiegłym okresie sprawozdawczym wynosiła 26.932,77 zł. Inwentarz stanu majątkowego miasta wynosi 11.246.830,93 zł., zaś czysty majątek miasta wynosi 7.774.613,46 zł. Zeszłoroczny

inwentarz stanu majątkowego był nieco wyższy, — (11.226.597,90 złotych i 8.043.785,91 zł). Obniżka okresu sprawozdawczego tłumaczy się tym, że zużyto na cele inwestycyjne przedsiębiorstw miejskich część funduszy inwestycyjnych. Zakłady opiekuńcze nie wykazują znaczniejszych różnic od poprzedniego roku sprawozdawczego. — Zakłady sanitarne jak Zakład Oczyszczania Miasta, Zakład Kanalizacyjny i Rzeźnia Miejska pracowały w warunkach jak zreszta i administracja w ogóle dość trudnych. Zakład Kanalizacyjny wykazuje 11.210,15 zł mniej dochodu, niż przewidziano. Jest to groźne memento na przyszłość, i nie wiadomo, czy nie trzeba będzie opłat podwyższyć. Zarząd Miejski mając na uwadze ogólne trudne położenie mieszkańców na razie odstąpił od podwyżki. Gdyby jednak pierwsze półrocze tego okresu okazało miało znaczny niedobór, musiałby jednak to uczynić. Przedsiębiorstwa miejskie, Gazownia i Wodociąg pracowały w warunkach trudnych, wykazując wskutek tego też mniejsze przelewy do administracji główniej. Gazownia będzie musiała zająć się więcej propagandą gazu, aby prze-

konać odbiorców o tanioci tego środka opałowego. Zarząd Miejski ze swej strony przeprowadzi studia nad taryfą opłat gazowych w kierunku znacniejszego obniżenia opłat przy większej konsumpcji. Elektrycznia wykazuje dobre tendencje rozwojowe, dla tego też dała większą nadwyżkę, aniżeli przewidziano w budżecie.

W końcu pragnie Zarząd Miejski przedstawić stan Pomocy Leczniczej dla pracowników miejskich. Dochody wynosiły 24.402,10 zł, zaś wydatki — 24.389,81 zł. Saldo więc na 31. III. 1938 r. 12,29. Stan ten nie byłby groźny, gdyby do tego nie dochodził rachunek wierzycieli, wynoszący — 4.068,80 zł. Aby rachunek zaległości zapłacić a ponadto uiścić się z bieżących powinności, Zarząd Miejski przeprowadził reorganizację w lecznictwie, tak, że sądząc po nadwyżkach, jakie się okazały w ostatnim miesiącu roku sprawozdawczego i pierwszych miesiącach roku bieżącego, przypuszczają można, że w roku bieżącym osiągnięta zostanie zupełna równowaga finansowa tej instytucji.

Kronika dnia

Sobota
25
czerwca

Dzisiaj

Jana i Pawła
Wschód słońca g. 3,16
Zachód słońca g. 19,59
Wschód księżyca g. 1,29
Zachód księżyca g. 17,41

Piątek, dnia 24 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 13,6, wiatr zachodni 4 ms., cz. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 7554 wilgotność 61 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25,2, najniższa plus 8,9. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

Dzisiaj procesja ku czci Najśw. Serca P. Jezusa

Zarząd Kościoła prosi poczty sztandarowe, by podczas dzisiejszej procesji ustawiły się wzdłuż murów ratuszowych twarzą do publiczności.

Procesja w piątek ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa wyruszy po niesporach około godz. 20 z kościoła. Posunie się Rynkiem, ul. Gabr. Narutowicza i powróci al. Wolności. Przystanek przed ratuszem. Celebrować będzie ks. prob. Poprawski z Goniembi. Kazanie wygłosi ks. prob. Zimny z Wilkowo. Udział bierze wojsko i władze.

Obywateli Rynku, ul. G. Narutowicza i Wolności uprasza się o iluminowanie okien, wywieszenie chorągwi państwowych i kościelnych, oraz dekorowanie wieńcami domów.

Zarząd Kościoła Św. Mikołaja
(—) Ks. Stefan Abt, prob.

Wiadomości kościelne na Niedziele

w oktawie Najśw. Serca Jezusowego.

Niedziela trzecia po Zielonych Świątkach.

1. Hasło tygodniowe: „Radość jest wśród Aniołów Bożych z powodu jednego grzesznika pokutującego.“

2. Kazanie o Najśw. Sercu Pana Jezusa.

3. Chór śpiewa w niedzielę na Mszy św. wojkowej, a w środę, w święto, na sumie. Na pierwszej Mszy św. śpiewamy godzinki maryjne, a na wszystkich innych Mszach św.: „Każda żyjąca dusza“, „Witaj kryńco“, „Z tej biednej ziemi!“

3. Msza św. za parafian, za ofiarodawców na nowy kościół i z prośbą o błogosławieństwo Boże przy budowie nowej świątyni w niedzielę o godz. 6,30, a w święto o godz. 10,30.

6. W niedzielę po sumie zebranie żyw. różańca młodzieńców, a po niesporach zebranie Trzeciego Zakonu Św. Franciszka.

6. W uroczystość Śś. Apostołów Piotra i Pawła odśpiewać się zlot okręgowy Kat. Słow. Młodzieży Żeńskiej, który polecający łaskawej uadze Szan. Parafian.

7. Młodzieży męskiej zarówno jak i żeńskiej, opuszczającej szkoły powszechne, polecamy Stowarzyszenie Kat. Młodzieży, zapewniając ją, że znajdzie tam rozrywkę, pouczenie i zbudowanie.

8. We wtorek Św. Irenusza, w środę Śś. Apostołów Piotra i Pawła (Msze św. jak zwykle w niedzielę), w piątek Najcenniejszej Krwi Pana Jezusa, w sobotę Nawiedzenie Najśw. Marii Panny.

9. W środę o godz. 20 zebranie Sodalicji Panów, a w czwartek o godz. 20 zebranie Paraf. Akcji Katolickiej w Biurze Parafialnym.

10. Przed pierwszym piątkiem tym razem ze względu na święto spowiedź tylko w czwartek dla młodzieży i dorosłych od godz. 17 do 19. Godzina Święta od godz. 20 do 21.

11. Przypominamy uprzejmie obowiązek uiszczenia półrocznej opłaty za miejsce w ławach kościelnych.

Zarząd Kościoła Św. Mikołaja.

1) Pociąg popularny do Boszowa. W niedzielę, dnia 26 bm. uruchomiony zostanie pociąg popularny z Leszna do Boszowa z okazji „Dnia Morza“. Koszt przejazdu w obie strony zł 0,90. Odjazd pociągu z Leszna dnia 26 bm. o godz. 13,15; powrót tego samego dnia o godz. 22,45.

BEZ SILNEJ FLOTY
NIE MA POTĘGI PAŃSTWA!

NAJPIĘKNIEJSZE
JEDWABIE
fantazyjne na
Suklenki i komplety
Prosimy nas odwiedzić
a pomóżemy Pani wybrać
coś, w czym będzie Pani
do twarzy.
A. Dzikowski
Leszno - Poznań

Jak jeździć i chodzić po drogach?

To, co dziś dzieje się na naszych drogach, musi budzić poważną troskę, szczególnie u tych, którzy korzystają z dróg

Bilety są już do nabycia w P. B. P. „Orbis“, Leszno, Rynek 8.

1) Za nielegalne przekroczenie granicy polsko-niemieckiej. Sąd grodzki w Lesznie po przeprowadzonych rozprawach przeciwko oskarżonemu o nielegalne przekroczenie granicy państwa, skazał Müllera Kurta, lat 33 z Wrocławia za nielegalne przekroczenie granicy w okolicy Przybyszewa na 4 tygodnie aresztu. Garncekarza Antoniego ze Zbzech pow. Kościan na 1 miesiąc aresztu, Schulza Ernesta z Muskau (Niemcy) za nielegalne przekroczenie granicy w okolicy Zharzewa na 3 tygodnie aresztu, Selme Ferll i Bertę Reimann z Obór pow. Konin na karę aresztu przez 2 tygodnie każda, Laubitscha z Czechub pow. radomski na 4 tygodnie aresztu.

1) Referat prof. Szpunara w Kole Sp. „Dembniński“. Ciekawy referat na temat konieczności podwyższenia poziomu kulturalnego naszego życia codziennego wygłosił p. prof. Szpunar na zebraniu Kola Śpiew. „Dembniński“ w dniu 22 bm. Prelegent pogkreślił takie niepocholebne dla naszej kultury objawy, jak konieczność obrony swej własności murami, najczystym drutem kolczastym, barbarzyńskie niszczenie zieleni przez dzieci i starszych, fatalny brak poczucia punktualności itd. Wywody p. prof. Szpunara przyjęli zebrani z uznaniem. Poza tym na zebraniu załatwiono kilka spraw bieżących m. in. zjazdu okręgowego w dniu 3 lipca.

1) Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Leszno. W sobotę, 26 bm. odbył się strzelanie eliminacyjne celem zestawienia zespołów na zawody strzeleckie o mistrzostwo i puchar Okręgu w dniu 29 bm. w Ponieciu i strzelanie o puchar Króla kurkowego br. L. Bethęgo, na które Szan. Braci uprzejmie zaprasza Zarząd. Początek strzelania o godz. 16-tej.

1) Baczność inwalidzi wojenni i wojskowi! Zarząd Zw. Inwalidów Woj. w Lesznie podaje do wiadomości zainteresowanych inwalidów wojennych i wojskowych, że z dniem 1. 10 br. rozpocznie się w Niepołomicach bezpłatny roczny kurs Rolniczo-Leśny dla inwalidów wojennych i wojskowych. Kandydaci winni się zgłosić niezwłocznie w biurze Związku w Lesznie przy ul. Łazińskiej 20. celem otrzymania bliższych informacji.

1) Ceny targowe. Dziś na targu placono: za masło 1,10 zł; jaja 1,— zł; ser 20 gr; ziemniaki 2 gr 1; rabarber 10 gr za 2 f.; salate 4 gr. 10 gr; truskawki 25 gr 1; czereśnie 40 gr 1; kurę 1,80 zł; gołąbki 75 gr; karczki 2,50 zł; marchew 5 gr; cebule 10 gr.

Kalendarzyk zebrań

1) „Dembniński“ bierze gremialny udział z lirą w dzisiejszej procesji ku czci Serca Jezusowego.

1) Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny. W niedzielę, 26 bm. po niesporach zbiórka członkiń na malej sali Domu Kat., celem wyjazdu 3. 7. do Gostynia.

1) Kolej. Przyp. Wojsk. Oga. Leszno. W sobotę, 25 bm. w Świeliccy o g. 20,30 plenarne zebranie. Ciekawy referat wygłosi p. prof. Szpunar.

Uroczyste zakończenie Oktawy Bożego Ciała w Lesznie

Na zakończenie Oktawy Bożego Ciała odbyły się wczoraj o godz. 19,30 uroczyste niespory, odprawione przez ks. Jankowskiego, po czym z kościoła wyruszyła wspaniała procesja na rynek wśród bicia dzwonów, śpiewu wiernych i przy dźwiękach orkiestry wojskowej.

W procesji wzięły udział tłumy wiernych, stowarzyszenia i bractwa kościelne oraz liczne organizacje społeczne z począłmi szlandarowymi. Najświętszy Sakrament niósł ks. kapelan mjr. Lukowiak w asyście ks. Pernaka i ks. Jankowskiego. Za baldachimem postępowali przedstawiciele

władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz tysiączne rzesze wiernych.

Kolejno przy ołtarzach śpiewali ewangelie: ks. Golniewicz, ks. pref. Eggert, ks. pref. Marciniak i ks. pref. Kolba. Pienia religijne z towarzyszeniem orkiestry wykonał Chór Kościelny.

Na zakończenie — ks. Celebrant pobłogosławił wiernych Najśw. Sakramentem, po czym udano się do kościoła.

Uroczysta procesja, krocząca pięknie przystrojonym i iluminowanym rynkiem czyniła imponujące wrażenie.

oraz całego Społeczeństwa naszego miasta i okolicy. Lekceważenie przepisów ruchu przez ludność jest groźnym źródłem co raz częstszych wypadków, o których słyszymy nieomal każdego dnia.

Cheć tę lekkomyślność ukrócić, Zrzeszenie Automobilistów wspólnie z Leszczyńskim Klubem Motocyklowym odbyły w dniu 21 bm. zebranie porozumiewawcze, zapraszając na nie przedstawiciela referatu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego przy Zarządzie Miejskim w Lesznie p. Wieckiego, którego poproszono zgodnie z obowiązującymi przepisami w myśl rozp. p. Wojewody Poznańskiego (Dz. Wojew. nr. 9, poz. 146), które weszło w życie z dniem 1 czerwca 1933 r. „o ochronie dróg i ruchu publicznego na obszarze Województwa Poznańskiego“ — o interwencji w sprawie bolączek automobilistów w Zarządzie Miejskim.

Obszerny referat o ruchu kołowym wygłosił p. K. Marcinkowski, który w swym przemówieniu wskazał, jak ważną rolę w ruchu kołowym odgrywa umiejętność zachowania się pojazdów mechanicznych, koni i wozów oraz rowerzystów na jezdniach a ludności pieszej na chodnikach. Również mówca nacechował kilka propozycji do Zarządu Miejskiego i Starostwa Powiatowego z prośbą o przychylnie rozpatrzenie ich i szybkie zrealizowanie, a przede wszystkim utworzenie jednolitej ulic, jak: Zakątek, wjazd z ul. Wolności, ul. Wolności wjazd z Rynku, ul. Kościelna, wjazd z Rynku, na ul. Marsz. Piłsudskiego tj. z Rynku do ul. Grodzkiej zakazać postój wszelkich pojazdów jak również podczas targów zakazać postój wszelkim wozom w ulicach dochodzących do Rynku, względnie ustalić postój jednostronny. Na ulicach o dwóch jezdniach ustalić ruch jednokierunkowy, t. zn. prawą stroną.

Brak znajomości przepisów o ruchu kołowym zauważyć można u rowerzystów, szczególnie u młodzieży, która na swych rowerach urządziła niezgodnie z przepisami bardzo gęsto zaludnionych ulicach nasze-

go miasta na szerokości całej jezdni. Zwraca się również uwagę o niedozwolonej jeździe dwóch rowerzystów obok siebie oraz o zakazie jeżdżenia dzieciom poniżej 12 lat na rowerach oraz poniżej 17 lat koni.

Nie będzie od rzeczy wspomnieć o pieszych, którzy nie ograniczają się do przeznaczonych dla nich chodników; lecz korzystają z jezdni, przez którą z wielkim trudem i przy akompaniamencie przeraźliwych sygnałów pojazd może się przedostać. Do takich ulic należą: Kościelna, Marsz. Piłsudskiego, Leszczyńskich i częściowo Rynek.

Należy również podkreślić, że w myśl ostatnich przepisów kierowca nie jest obowiązany sygnalizować i dla tego winno społeczeństwo zwracać baczenie uwagę na przejeżdżające pojazdy. Zwraca się uwagę pieszym o przechodzeniu przez jezdnie możliwie pod kątem prostym, unikając natomiast należy przechodzenia na skrzyżowaniach ulic.

Zwraca się również uwagę rodzicom, ażeby pilniejsze dozorowali swe dzieci, które zabawiają się na jezdniach. lub też swawolnie przelatują przez jezdnie, nie bacząc na mogące powstać nieszczęście.

Pierwszeństwo przejazdu na krzyżówkach ma zawsze nadjeżdżający z prawej strony.

Pragniemy jeszcze zwrócić uwagę na konieczność umieszczenia odpowiednich znaków ostrzegawczych w przepisowej wielkości i rysunku.

Wobec nowych przepisów niewątpliwie nie obędzie się bez mandatów karnych i dlatego stwierdzamy, że możliwość zmniejszenia tej wielkiej ilości nieszczęść i strat, jakie wskutek wypadków ruchu zachodzą, zależy od pieszych, woźniców i kierowców.

Zarządy proszą usilnie o zainteresowanie się władz bezpieczeństwa powyższą sprawą celem unormowania sprawniejszego ruchu kołowego w m. Lesznie — w mieście pogranicznym, często zwiedzianym przez obywateli innych państw.

„Dni Morza“ w Lesznie rozpoczęte

W dniu wczorajszym zainaugurowano uroczystość w naszym mieście tegoroczne „Dni Morza“.

O godz. 18-tej z wieży ratuszowej odezwały się dźwięki sygnalu, po czym orkiestra miejsc. pułku piechoty pod utatną si. sierż. Budzyskiego odegrała „Polonez“ — Wiewiółkowski.

Inauguracyjne przemówienie do zebranej na rynku publiczności — wygłosił przewodniczący Komitetu Obywatelskiego „Dni Morza“ — p. wice starosta Krause. Przemówienie to transmitowano przez megafon. Mówca podkreślił doniosłość posia-

dania morza i wezwał do poparcia wysiłków Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Następnie orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, przy dźwiękach którego p. wice starosta Krause dokonał wciągnięcia bandery na maszt.

Skolei Kolo śpiew. „Dembniński“ pod dyr. p. L. Szymańskiego odśpiewało Hymn Bałtyku — Fel. Nowowiejskiego z towarzyszeniem orkiestry.

Na zakończenie wykonała orkiestra p. p. „Chrzest Orli Białego“ — Nowowiejskiego.

Idziesz dziewczę w świat!...

„Bywają chwile, kiedy wędrowcy tego świata, widząc przed sobą rozchodzące się ścieżki, czują, że ta, którą obiorą, ma ich już przez całe życie prowadzić. Niepewni stają, patrząc, to w lewo, to w prawo. I tu i tam jest coś, co ich pociąga, jest coś, co ich odtrąca. Szczęśliwy, kto wśród dróg rozstających potrafi zawsze najlepszą obrać drogę.“ (Orzeszkowa).

Dziewczę młode, opuszczające mury

szkolne, podobne jest do wędrowca, o którym tak pięknie pisze Orzeszkowa. I tak jak ten wędrowiec staje ono, nie wiedząc, którą z dwóch dróg ma dla siebie obrać. Niepewna, patrzy, to w lewo, to w prawo.

Jedną z tych dróg, to drogą uciech światowych, ciesz się może grzeszkiem, drogiem zgielku i swobody, która mporóż usłona jest różami, a która w rzeczywistości kra-

szacemu nią daje w późniejszym życiu nie-
sadowolenie i niesmak.

Druga droga, tak podobna do pier-
wszej, a jednak tak inna. Ta droga rów-
nież jest pełna uciech, ale jakich? Tu naj-
większa uciecha i szczęście — to czyste
sumienie, świadomość dobrze spełnionego
obowiązku: dobroć, okazana bliźnim, praca
nad własnym wyrobieniem, cichy i sza-
rowy trud, poniesiony dla organizacji. Droga
ta nie wabi swym urokiem, nawet przeci-
wnie, zniechęca może cierniami napotyka-
niami. Lecz mimo to jak bardzo szczęśli-
wym jest ten, który wytrwale dąży w raz
wytkniętym kierunku.

Którą drogą chcesz kroczyć, Ty dzie-
czę drogie? Ten naprawdę trudny wybór
chcą ułatwić Ci drużyny Katolickiego Sto-
warzyszenia Młodzieży Żeńskiej, Oddział
Leszno.

Drużyny, które same znalazły szczęście,
krocząc tą drugą drogą i w tym celu za-
praszają Cię jeszcze raz bardzo serdecznie
na najbliższe zebranie propagandowe, które
odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o
godz. 16 w sali Domu Katolickiego.

(A. G., A. Fr.)

Jak poznać samego siebie?

Jest to problem bez wątpienia trudny,
a jednak dla wielu niezmiernie pasjonują-
cy. Bo któż nie chciałby poznać samego
siebie? Poznanie to może jednak nastą-
pić tylko w specjalnych warunkach. Na-
sze życie codzienne z tym ustawicznym
brakiem czasu, nieustanną bieganiną, pełne
ruchu, nie daje nam możliwości skupienia
się i zastanowienia nad sobą. Tu trzeba
koniecznie odsunąć się zupełnie na pe-
wien czas od świata i jego trosk i w at-
mosferze ciszy wejść w siebie.

Doskonała do tego sposobność dają re-
kolekcje zamknięte. Stają się one, w wi-
rze i chaosie dzisiejszego życia, koniecz-
nością dla tych, którzy zrozumieli sens
dążenia w zwyż, urobienia własnego „ja“
w duchu Chrystusowym.

Najbliższe sercie rekolekcji zamknię-
tych odbędzie się w lipcu i to:

dla panów o 9 — 13 w Gałęznie
i od 1 — 5 w Buku;

dla pań od 4 — 8 w Polskiej Wsi
i od 7 — 11 w Ostrzeszowie

Zgłoszenia wraz opłatą 10,— zł przy-
muje Archidiecezjalny Instytut Akcji Kato-
lickiej — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22,
III ptr. Konto P. K. O. 213.673.

Zapisy na członków L. M. i K. przy-
muje się w następujących sklepach w Le-
sznie: M. K. K. O., Rynek 2; Zgański Teo-
fil, Rynek 32; Marski Antoni, Rynek 8;
P. K. K. O., M. Piłsudskiego 2; Krajewicz
M. Piłsudskiego; Wiczynski, M. Piłsudskie-
go; Mocek Fr. ul. Leszczyńskich 19; Bryze
Franciszek, ul. Leszczyńskich; Wróblew-
ski Stefan, ul. Leszczyńskich; Stróżycki, ul.
Lipowa; Jankowski, Nowy Rynek; Tyle-
wicz J., ul. Wolności; Ciesielska Maria, ul.
Osiecka; Jaskulska Zofia, ul. Komeńskiego;
Samolewski Stefan, ul. G. Narutowicza;
Malyszka Alfons, ul. G. Narutowicza.

ZABOROWO

zo) „Nowowiejski“. Dziś, w piątek, lek-
cja śpiewu po procesji o godz. 9-tej. Ze
względu na bliski termin zjazdu uprasza

się o komplet chóru. Dyrygent.
Zw. Pracy Obyw. Kobiet. W niedzielę,
dnia 26 bm. o godz. 4-tej po poł. w nowej
szkole w Zaborowie odbędzie się miesię-
czne zebranie! Zw. Pracy Obyw. Kobiet.
Wszystkie członkinie uprasza się o przy-
bycie Zarząd.

Uwaga, piłkarze Z. K. S. W sobotę
o godz. 20,30 w świetlicy pogadanka w
celu ustawy drużyny na niedzielny mecz.
Przybycie konieczne. Kierownik.

WALNE ZEBRANIE TOW. PRZECIWGRUZIŁCZEGO KOŁO LESZNO.

Dnia 25 czerwca 1938 r. o godz. 16 w
sali posiedzeń Hotelu Polskiego w Lesznie
odbędzie się walne zebranie Towarzystwa
Przeciwgruźliczego w Lesznie, na które
uprzejmie zaprasza się członków i sym-
patyków.

1) Wycieczka. T. G. „Sokół“ gniazdo
żeńskie i męskie urządza dnia 29 bm. wy-
cieczkę do Osieczny. Zgłoszenia przyjmuje
ah. przeska Misiakowa — Rynek.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

Komitet Obywatelski „Tygodnia Morza“ w Lesznie!

W niedzielę dnia 26 czerwca

W niedzielę dnia 26 czerwca

W BOSZKOWIE FESTYN MORSKI

z urozmaiconym pro-
gramem i atrakcjami.

Wyjazd o godzinie 13,15 za cenę biletu 0,90 zł pociągiem popularnym.

Powrót o godzinie 22,45. Bilety w P. B. „Orbis“ Leszno — Rynek

W razie niepogody termin przesuwają się o tydzień.

Km. 349-38.

Obwieszczenie o licytacji. Na zasadzie art. 676-
681 k. p. c. (tekst jednolity — Dz. Ust. R. P. nr. 112-32
poz. 934) ogłaszam, że w dniu 24 sierpnia 1938 r.
o g. 10,00 przed poł. odbędzie się w Sądzie Grodz-
kim w Smiglu pokój nr. 8 licytacja nieruchomości
położonej w Widziszewie Przysiecc St. pow. kościań-
skiego zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodz-
kiego w Smiglu jako Widziszewo tom I, k. 10 (ozn.
katastr.: matr. art. 6 i 9 Ks. podat. bud. Nr 5 i 9) na
nazwisko dłużnika „Klinker“, Tow. z ograni. poręką
Cegielnia w Przysiecc. Nieruchomość Widziszewo k.
10 składa się z terenu fabrycznego o powierzchni
6,52,09 ha z zabudowaniami i kompletnym urządze-
niem mechanicznym do wytwarzania cegły i wyrobów
ceramicznych. Nieruchomość Widziszewo k. 10 osza-
cowano na sumę 558,679,93 zł. — Cena wywołana a
419,049,95 zł. Wysokość rekojmii jaką licytant przy-
stępujący do przet. powinien złożyć wynosi 55,867,99 zł.

W myśl §§ 1 i 2 rozp. Min. Spraw Wewn z dn.
27. 1. 37 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr
120 poz. 84) winni przystępujący do licytacji wyka-
zać się zezwoleniem Wojewody Poznańskiego na naby-
cie nieruchomości od Starosty Kościańskiego zaś
zezwoleniem na powzwanie nieruchomości w pa-
sie granicznym.

Rekojmia powinna być złożona w gotówkę —
albo w takich papierach wartościowych bądź ksią-
żeczkach wkladowych instytucji — w których wolno
umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartości-
owe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części
ceny giełdowej. — Wartość kuponów nie bierze
się w rachubę. Przy licytacji będą zachowane —
ustawowe warunki licytacyjne — o ile dodatkowym
publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wia-
domości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich
nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia wła-
sności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń — jeżeli
osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą
dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieru-
chomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały
postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawie-
szenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni
przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni
powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postę-
powania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie

Smigiel, dnia 17 czerwca 1938 r.

Antoni Rykaczewski, Komornik Sądu Grodzkiego
w Smiglu, Północna 5.

Zgubiono

w czasie procesji czwart-
kowej czapkę dziecię. (beret)
angora. Uprasza się o od-
danie w eksp. „Głosu“ w
Lesznie.

Kupuję książki

używane — powieściowe.

Kliński - Leszno
skład papieru - Rynek 13.

Dziewczyna

wiejska lub starsza kobieta
do wszelkich prac domo-
wych potrzebna od zaraz.
Zgl. osobiste Hurtownia
Piwa Ostrowskiego Leszno
Wachowska 1.

Potrzebna zaraz

uczciwa dziewczyna umie-
jąca gotować i znająca
wszelką pracę domową.
Zgłosz. przyjmuje Leszno
ulica Przemysłowa 3, m. 1.

Lisy

Wielki wybór.

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Świąciechowska 1-2

NAJNOWSZE FASONY i KOLORY

NA SEZON LETNI

Kapelusze, czapki, koszule wierzchnie i sportowe, krawaty, rękawiczki
skarpety, szelki - parasolki oraz wszelkie inne artykuły
kupi każdy dobrze i tanio w specjalnych składach

„The Gentleman“ Leszno St. Muszkieta

właśc. St. Muszkieta
ul. Marszałka J. Piłsudskiego 6.

Rynek 19.

Uczeń piekarski

silny może się zgłosić. —
Kozłowski, piekarnia, Le-
szno, św. Mikołaja 2.

Lepsze 2 pokojowe

mieszkanie dla starszej —
małej rodziny, do wynaje-
cia. Zgłoszenia do eksp.
Głosu w Lesznie.

Szukam dzierżawy

małego domku (willi) z o-
grodem, blisko miasta. —
Oferty piśm. do eksp. Gł.
w Lesznie pod „Domek“.

Sprzedam dom

starszy, 16 pokoi w centr.
miasta, nadający się dla
rzemieślnika. Pokój z ku-
chnią i umebl. wzgl. próżny
do wynajęcia. Adres
wskaże eksp. „Głosu“ w
Lesznie.

Dom

3 pokoje, ogród 1000 m²,
blisko dworca, za gotówkę
sprzedam. Zgl. do eksp.
„Głosu“ w Lesznie.

TAPETY

w wielkim wyborze
stałe na składzie
Grogeria i Perfumeria Józef Chojnacki Leszno
RYNEK 35 TEL. 270

MEBLE

wyściełane - Tapczany - Kanapy - Leżanki
Materace i t. p. poleca po korzystnych cenach firma

Jan Barański, Leszno

37 ulica Leszczyńskich 37
WYTWÓRNIA TAPICERSKA

Przyjmuje także wszelkie reparacje, wchodzące w zakres
tapicerstwa. — Wykonanie fachowe i pod gwarancją.

Przyjdź - a przekonasz się

że najtaniej zakupisz bieliznę trykotową
po cenach fabrycznych, także pończochy
koszule sportowe, rękawiczki i skarpetki

w Fabrycznym Składzie Bielizny Trykotowej

Władysław Prędkowski, Leszno, Rynek 10
Firma chrześcijańska Firma chrześcijańska

KINOTEATR HOTEL POLSKI

Dziś w piątek o godz. 5 i 8,30 wlecz. radosny film.

Arcywesoly splot wydarzeń w filmie

Tydzień przed ślubem

Uwaga panie — Jak zdobyć bogatego męża nie mając pieniędzy. Oto co stworzył przypadek
W rolach głównych **Herbert Marschall i Jean Arthur.** Pocz. w niedzielę o g. 2, 4, 6 i 8,30

Dziś o godzinie 5-tej i 8,30 wieczorem.